

Protokół Nr 7/2013
z odbytego wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty... i Budżetu...
w dniu 6 listopada 2013r. o godz.11.00

Obecni:

- 1.Wodara Agnieszka**
- 2. Siejkowski Józef**
- 3.Jarosik Przemysław**
- 4.Jan Krzysztof Hańbicki**

Nieobecni usprawiedliwieni:

- 1.Utracki Damian**
- 2.Konieczna Renata**
- 3.Przybył Tomasz**

Obradom przewodniczyła Przewodnicząca Komisji Oświaty... Agnieszka Wodara, która po powitaniu wszystkich obecnych, przedstawiła następujący porządek posiedzenia:

- 1.Omówienie tematu dot. finansowania MKS Steinpol - Ilanka Rzepin.
- 2.Przedstawienie tematu dot. tras rowerowych w Gminie Rzepin.

Na posiedzenie komisji przybyli również przedstawiciele MKS Steinpol-Ilanka.

Przewodnicząca Wodara poinformowała, że radni otrzymali biznes plan dot. finansowania klubu w trzech wersjach i tak :

I -wersja dot. budżetu klubów w III-Lidze,

II- wersja zakładająca spadek z III ligi w 2014r. oraz kontynuacja gry w IV - Lidze,

III- wersja – budżet na pełen rok gry w IV- Lidze w 2015r.

W pierwszej kolejności głos zabrał Pan Marcin Zieliński informując , że dane do prowizorium budżetu klubu otrzymał od księgowej - informacja o kosztach poniesionych w 2013r.i częściowo 2012r. , gdzie jest zakładana gra w IV lidze.

Ponadto p. Zieliński poprosił Prezesa „Spójni Ośno” o przedstawienie obiektywnych kosztów , które nie są tajemnicą , a które Klub Steinpol - Ilanka Rzepin będą dotyczyć tj. dojazdu na mecze (jak one by wglądały jeśli zawodnicy graliby w IV lidze), opłaty sędziowskie, opłaty PZPN, koszty obiadów na wyjazdach , w tej wersji przygotowano budżet przejściowy i na

pełną IV Ligę- koszty te są jak najbardziej zbliżone do rzeczywistości- dodał p. Zieliński.

Jeżeli chodzi z kolei o przychody, są to też informacje pozyskane od księgowej z klubu.

Jeżeli chodzi o umowę sponsorską z firmą Steinpol - można tylko planować i zakładać, ponieważ nie ma chętniej osoby w Zarządzie firmy, która chciałaby kontynuować finansowanie, dlatego zakłada się, że od czerwca 2014r. Firma Steinpol całkowicie wycofa się z finansowania.

Nadto Pan Zieliński poinformował, że jeszcze przed końcem roku planuje się zorganizować cykl turnieju poszczególnych grup młodzieżowych.

Poza tym przedstawiciele MKS zwrócili się do głównego sponsora, czy nie zechciałby objąć patronatu nad całym cyklem turniejów, bo dokładają sporą część do budżetu klubu.

Pierwsza odpowiedź byłego Prezesa Pana Uwe Gräfe brzmiała - Nie.

Pan Zieliński dodaje, że częściowo te pieniądze są brane z takiej puli, które mogą być spożytkowane na działalność socjalną firmy.

Dlatego zakłada się, że od połowy 2014r. nie będzie żadnego finansowania ze strony Steinpolu.

Stąd też na koniec ta różnica bez dotacji gminy, przy założeniu, że będzie to III Liga jest to minus 282 tys.zł., czyli tyle pieniędzy dodatkowo potrzeba na klub-powiedział p. Zieliński.

W roku przejściowym czyli 2014, gdyby klub miał jeszcze dofinansowanie przez pół roku ze Steinpolu i już też tylko w kwocie 17 tys.zł.- jest to związane z tym, że pomimo tego, że jest umowa na 80 tys.zł. na okres od czerwca 2013r. do czerwca 2014r. tak jak jest sezon, gro tych pieniędzy będzie wykorzystana jeszcze w tym roku, po prostu będą przesunięte, żeby zamknąć rundę i dokończyć granie w III-Lidze.

Pan Zieliński powiedział - dlatego dziś przedstawiciele klubu proszą o pomoc i wsparcie radnych, ponieważ jest to jakby ostatni moment, żeby cokolwiek tu uratować.

Ponieważ niedostateczne dofinansowanie i brak wsparcia spowoduje to, że Zarząd będzie musiał myśleć nawet o wycofaniu drużyny z rozgrywek, bo przy

takich środkach, jakie były w zeszłym roku przekazywane, nie ma szans nawet na dogranie III-Ligi do końca , a nie wspominając już o IV-Lidze.

Pan Zieliński dodaje, że na pewno trzeba będzie się zastanowić także nad ograniczeniem drużyn młodzieżowych- to też jest pewne, bo jeżeli nie ma się pieniędzy to niestety „tak krawiec kraje , jak mu materiału staje” .

Na zakończenie wystąpienia p.Zieliński prosił o zadawanie ewentualnych pytań, co do poszczególnych liczb, na które chętnie odpowie.

W związku z czym z pytaniem zwrócił się radny Siejkowski- o jaką kwotę klub Steinpol-Ilanka wnosi?

Pan Zieliński odpowiedział, że wniosek został złożony na kwotę 250 tys.zł.

Radny Siejkowski przyznał, że suma jest dość poważna , w związku z czym decyzja musi zapaść również poważna , a w tej chwili jest za małe grono , żeby o tym zadecydować. Tym niemniej jeśli byłyby możliwości finansowe to ewentualnie na tę formę działalności w gminie należałoby znaleźć pieniądze. Jednakże należałoby również dotrzeć do sponsorów-dodał.

Pan Zieliński odpowiedział, że właściwie to tak od dwóch miesięcy dosyć intensywnie na tym polu działają, jeszcze intensywniej niż wcześniej. Prowadzono rozmowy z firmami, które w Rzepinie działają od lat , lecz odpowiedź jest taka , że mogą zakupić jednorazowo sprzęt, dresy , czy piłki. Sponsorzy chcą pomóc , ale jest to pomoc raczej jednorazowa, tego nie można przyjąć do planu, bo w przychodach można jeszcze dołożyć , że zostanie zebrane od sponsorów nie ma problemu, ale jest to coś z czego Zarząd może być rozliczany, bo skoro są takie założenia, to teraz w tym należy się spiąć. Pan Zieliński dodaje, że na dziś nie ma gwarancji na stałych sponsorów, po za Firmą Steinpol.

Jedynie co, ze swojej strony mogą zadeklarować - to - dzięki fachowemu wsparciu Pana Adama Szulczewskiego, będą aktywniejsi na polu pozyskiwania środków z różnych instytucji, które dofinansowują wszelkiego rodzaju projekty. Jednakże jest to też na takiej zasadzie, że albo będzie sukces i klub dostanie dofinansowanie , albo nie.

Wiąże się to też z tym, że środki na jakiś czas muszą być zamrożone i z czasem dopiero się je odzyska, a przeważnie jest to procedura np. przy funduszach unijnych jest to czas oczekiwania nawet do 12 m-cy- powiedział p. Zieliński.

Natomiast w takim „żywym organizmie”, jakim jest klub, gdzie na okrągło coś się dzieje, pieniądze wypływają na bieżąco z budżetu.

Co prawda są też takie okresy (grudzień, czy lipiec), gdzie jest mniejsza aktywność, a tak poza tym klub pracuje na pełnych obrotach – dodał p. Zieliński.

Radny Siejkowski zadał kolejne pytanie- czy spoza Rzepina jest również młodzież z wiosek.

Głos zabrał Pan Kamil Michniewicz informując, że jeśli chodzi o zespół seniorów, bo tak się mówi na I zespół „seniorzy” -lecz jest to młodzież, są to chłopcy w wieku 17,18 lat z Gminy Rzepin.

Na dzień dzisiejszy jest jeden zawodnik z Kostrzyna, a tak poza tym są to zawodnicy z powiatu słubickiego, a większość z gm. Rzepin.

Jest zawodnik z Lubiechni, z Kowalowa z Serbowa i Sułowa dot. to też zawodników grup młodzieżowych.

Pan Zieliński dodaje, że jeśli chodzi o zawodników grup młodzieżowych- względy logistyczne decydują o tym, że np. z Gajca są dzieci, które trenują w Rzepinie, dojeżdżają także dzieci z Ośna.

Natomiast jeśli chodzi o dzieci z Drzeńska, Lubiechni W. i Kowalowa- są tam kluby miejscowe, więc rodzice tam zawożą swoje dzieci z tym, że klub Ilanka jest otwarty na każdego zawodnika, kto chce grać, bo jest robiony co roku nabór, ale nie ma selekcji- jest to na takiej zasadzie, że jeżeli chcesz grać, to przyjdź - ważny jest aspekt społeczny - powiedział p. Zieliński.

Radny Siejkowski nadto poinformował, że jeśli chodzi o dofinansowanie klubu- sprawa ta nie była poruszana na żadnym zebraniu z Sołtysami, dlatego nie wszyscy są w temacie zorientowani.

Tym niemniej temat ten można przekazać sołtysom, ponieważ jest taka możliwość, aby dokonać odpisu na cele klubu, gdyż na rozwój kultury fizycznej można odpisać ze środków funduszu sołeckiego –dodał radny Siejkowski.

Następnie głos zabrał Pan Sławomir Karatysz prosząc radnych, aby nie postrzegali tego budżetu jako budżetu typowo dla piłkarzy z drużyny seniorskiej.

Jest to sztandarowa drużyna i najważniejsza wizytówka-dodał.

Jednakże w przypadku wycofania się klubu z mapy piłkarskiej- byłoby ogromną tragedią dla niego jako rodzica i jako mieszkańca miasta i gminy Rzepin, gdyż ponad 100 dzieci, która ćwiczy w klubie zostałaby pozbawiona tej przyjemności.

Ponieważ przy wycofaniu się klubu z rozgrywek największą przegraną byłyby dzieci, bo nie koniecznie klub musi grać w III Lidze, ponieważ finansowo nas nie stać na to, więc gramy w IV Lidze, lecz nie można pozwolić na to, aby ten klub przestał istnieć, a co za tym idzie, żeby nie stracić tego, co przez wiele lat zostało wypracowane, czyli ogromne zainteresowanie dzieci piłką.

W związku z czym z pytaniem zwrócił się Przewodniczący Rady Robert Łukaszewicz- pytając jaką dotację klub otrzymał z gminy na prowadzenie działalności klubu na 2013r.?

Pan Karatysz odpowiedział, że 125 tys.zł. na cały klub.

Głos zabrał wiceburmistrz Skwarek informując, że 125 tys.zł nie jest to, na cały klub – jest to tylko na Klub Ilanka, bo jeszcze 5000 zł gmina przekazuje - na Ilanka ciężary.

Poza tym 125tys.zł była to dotacja na samym początku, natomiast w związku z tym, że przedstawiciele klubu występują z problemami, które zostały przedstawione burmistrzowi, to burmistrz będzie chciał pomóc zespołowi, tak żeby do końca roku w miarę normalnie to wszystko funkcjonowało, a na najbliższej sesji zostanie przedstawiona radnym propozycja dodatkowych pieniędzy skierowanych na klub.

Ponadto Pan Zieliński podkreślił jedną sprawę – Ilanka jest to stowarzyszenie i zarząd odpowiada za długi na samym końcu z własnego majątku.

Ponieważ ktoś nadstawia „karku” i swoim majątkiem gwarantuje dopięcie budżetu, jeżeli nie będzie wsparcia środkami zewnętrznymi.

Natomiast wiceburmistrz Skwarek zwrócił uwagę, że dotacja, proponowana na 2014r. w kwocie 250 tys.zł. jest dwa razy wyższa.

Wiceburmistrz powiedział, że na dzień dzisiejszy należy rozdzielić te pieniądze , które będą przeznaczone na kluby na 9 stowarzyszeń- dlatego należy patrzeć całościowo na budżet gminy.

W związku z tym wiceburmistrz prosił o spojrzenie na te budżety, ponieważ jest sugestia w projekcie budżetu klubu –przejście w 2014r. na IV ligę i to byłoby najlepsze rozwiązanie , bo klub nie chciałby wypaść z rozgrywek.

Wiceburmistrz zgadza się również z Panem Karatyszem, jak ważne jest to, by grupa seniorska istniała, żeby pociągnęła tę młodzież.

Z tego co mu wiadomo w tym roku i w następnym planowane jest rozszerzenie grup młodzieżowych, ale jak wspomniał p. Zieliński , że będą zmuszeni jednak do tego, żeby grupy młodzieżowe uszczuplić.

Wiceburmistrz prosił , żeby właśnie spojrzeć na to, by grupy uszczuplić mimo , że jest to bolesne.

Poza tym - jeśli chodzi o stronę internetową - 2400zł zaplanowano na ten cel, co prawda jest to drobiazg, lecz takie drobiazgi trzeba pozbierać i zbierze się to na jakąś większą sumę – dodał.

Wiceburmistrz Skwarek nie jest za ty, żeby nie prowadzić w ogóle strony – jest to bardzo ważne, ale urząd ze swojej strony proponuje, żeby zamieścić zakładkę na stronie internetowej urzędu, a tym samym pozbawi to kosztów dla klubu.

Poza tym należałoby się przyjrzeć wydatkom na obsługę klubu np. na księgowość, czy innego typu wydatki.

Wiceburmistrz zakłada , że budżet na 2014r. jest takim budżetem, który pozwoli klubowi prowadzić działalność i w pełni zabezpieczyć najbardziej istotne potrzeby, ale w komfortowy sposób.

Dlatego należy o tym pomyśleć , że trzeba będzie działać w miarę komfortowo, ale niektóre wydatki pomniejszyć - powiedział wiceburmistrz Skwarek.

Jak wynika z przedłożonego projektu budżetu zaplanowano na 2014r. koszt wyższy tj. ok.277 tys.zł , a ten rok zostanie zamknięty z dofinansowaniem gminy 125 tys.zł + 20 tys.zł , które burmistrz chce zaproponować na najbliższej sesji. Prosił więc, by wziąć wszystko pod uwagę, również to, że gmina musi dofinansować inne kluby.

Pan Zieliński odniósł się do wypowiedzi wiceburmistrza Skwarka – prosił by przedstawić , jakie było łączne dofinansowanie ww. organizacji , żeby można było odnieść się choćby do Ośna Lub.

Wiceburmistrz Skwarek poinformował, że na stowarzyszenia , które działają w ramach sportu zaplanowano ponad 250 tys.zł.

W br. planuje się zwiększenie tego budżetu.

Natomiast nie należy porównywać budżetu klubu Ilanki do innej gminy dlatego, że jest to spowodowane wieloma innymi wydatkami i zobowiązaniami , które są na dzień dzisiejszy w gminie Rzepin.

Ponieważ każda gmina ma inny budżet i inne wydatki w danym roku.

Dlatego nie można tak prosto powiedzieć, że ktoś daje np.250tys.zł na sport , mimo, że jest to gmina mniejsza o 2000 osób , a nasza gmina tylko 230 tys.zł .

Niemniej Pan Zieliński chce podkreślić, że głównie jest mowa o wydatkach na sport – nasza gmina przeznacza 250tys.zł – natomiast 337tys.zł otrzymuje „Spójna Ośno Lub.”, która gra w IV lidze i ma trzy drużyny młodzieżowe i dwie drużyny seniorów, które grają w „B” -klasie i „A” - klasie.

Natomiast jeśli chodzi o kwotę 257 tys.zł- jest to budżet , który daje klubowi możliwość normalnego funkcjonowania tzn. takiego, że nie ma konieczności mówienia trenerowi Orlików , ani Żaków , żeby rozmawiali z rodzicami, żeby zawieźli dzieci na mecz, bo klub nie ma pieniędzy na transport, a wiąże się to z tym, że gdyby zdarzył się wypadek to rodzic , który wiezie cudze dzieci na mecz jest odpowiedzialny – dlatego chcemy tego uniknąć, co prawda są to w skali klubu tak naprawdę niewielkie koszty, ale jednak wszystko jest dokładane- dodaje p. Zieliński.

Poza tym p. Zieliński powiedział, że przedstawiciele klubu będą się starać, żeby jak najwięcej zdobyć z zewnątrz , niekoniecznie w postaci pieniędzy.

Jednakże formułując budżet należy podjąć poważnie. Dlatego jest wszystko przedstawione tak, jak powinno być, gdzie Zarząd może powiedzieć z czystym sumieniem, że ten rok zostanie zakończony normalnie bez zgłaszania się do gminy o kolejne dofinansowanie.

Natomiast jeśli chodzi o drużyny młodzieżowe- p. Zieliński powiedział, że jest takie ryzyko, że jeśli nie będzie odpowiednich pieniędzy zajdzie konieczność ograniczenia drużyn, lecz zapyta pana Wiceburmistrza Skwarka o to , którą drużynę należy zlikwidować.

Wiceburmistrz Skwarek dodaje, że jeśli chodzi o pomoc- jest w stanie pomóc w miarę swoich kompetencji, natomiast klub jest to stowarzyszenie, które ma Zarząd i o tym decyduje Zarząd.

Nadto wiceburmistrz wyjaśnił, że nie jest tak do końca, że to dofinansowanie na 2013r. na sport jest to 260 tys.zł, ponieważ gmina zdjęła z klubu pewne zobowiązania, chociażby częściowe utrzymanie stadionu, z którego klub korzysta, są to także nie małe koszty - jest mowa o obiekcie, z którego korzysta klub (media).

Poza tym należy zwrócić uwagę na to, że gmina sporo inwestuje w sport -jest sporo inwestycji piłkarskich, więc należy to wziąć pod uwagę- jest to co najmniej drugi raz tyle, a więc nie jest tak, że władze gminy i radni nie dbają o to, żeby ten sport (piłka nożna) nie rozwijał się.

Następnie głos zabrał radny Hańbicki, który nawiązał do wcześniejszych lat – mianowicie pamięta, gdy jeszcze przed 1989r. Ilanka podlegała pod gminę, a potem firma Steinpol przejmowała.

Na Walnym Zebraniu, gdzie radny Hańbicki - ówczesny Przewodniczący Komisji Rewizyjnej -złożył odpowiednie sprawozdanie, wtedy grupa ludzi - pracownicy Steinpolu wszystkich „powywalali”, a sami przejęli władzę, bo Steinpol będzie finansował i wszyscy tym żyli.

Natomiast w chwili obecnej dochodzi do tego, że wracamy do tamtych lat, że niestety gmina bierze na swoje barki klub i musi się z tym, w jakiś sposób uporać.

Pytał więc- ilu jest członków, czy płacą składki i czy jest liczba zamknięta, czy każdy mieszkaniec może być członkiem klubu i czy klub jest zadłużony?

Głos zabrał Adam Szulczewski informując, że można zgłębiać wiele różnych rzeczy w tej kwestii, tym niemniej jest zadowolony, że jest to pierwsza okazja do tego, żeby to zrobić.

Powiedział, że chyba po raz pierwszy w historii klubu radni mają obraz rzeczywistych kosztów funkcjonowania całego klubu.

Jego zdaniem, jest to bardzo ważna rzecz i należy się cieszyć z tego, że klub zdobył się na to, żeby transparentność wprowadzać szczególnie, kiedy mamy do czynienia z pieniędzmi publicznymi.

W związku z czym Pan Szulczewski nawiązał do publicznych pieniędzy mówiąc, że radni muszą mieć taką świadomość i decyzja jest po stronie radnych, lecz należałoby ją wspólnie uzgodnić.

Nadto poinformował, że sport i kultura fizyczna jest jednym z zadań własnych gminy i należy odpowiedzieć sobie na to, czy gminę Rzepin stać, żeby to zadanie realizować i w jaki sposób to zadanie realizować?

- czy korzystać z infrastruktury, na którą w ostatnich latach wydano dużo pieniędzy?

- czy wykorzystać to zaplecze fachowców, które są i te grupy młodzieżowe, które już funkcjonują? - są to najważniejsze pytania, na które trzeba znaleźć odpowiedź i dopiero wtedy można mówić o kosztach, czy to jest za dużo, czy za mało, czy możemy się porównywać z gm. Ośno?

Pan Szulczewski przyznał również rację, że bezpośrednie przełożenie gm. Ośno Lub. do gm. Rzepin nie jest do końca możliwe, bo oczywiście struktura wydatków jest różna, ale pokazuje, że w takiej małej gminie można wygospodarować więcej pieniędzy na zadanie jakim jest kultura fizyczna.

Następnie Pan Karatysz odpowiedział na zadane przez radnego Hańbickiego pytania – powiedział, że największą bolączką klubu jest to, że członków nie ma. Poinformował, że co roku organizując Walne Zebranie w celu wyboru Zarządu woła o pomstę do nieba frekwencja jaka jest na zebraniach.

Na ostatnim spotkaniu było 17 osób z całej gminy.

Składka natomiast wynosi 30 zł rocznie - żeby mieć możliwość czynnego udziału w takim zebraniu.

Pan Karatysz przyznał rację radnemu Hańbickiemu - tak – miało to miejsce. Rzeczywiście przyszła rzesza ludzi ze Steinpolu, niekoniecznie świadoma tego, w czym uczestniczy, lecz miała takie prawo, bo składka była opłacona, a to podstawa do tego, by uczestniczyć w Walnym Zebraniu. Jednakże nic nie stoi na przeszkodzie i nadal dyskutuje się na meczach z kibicami, którzy bardzo często tylko krytykują nie wnosząc nic kreatywnego i pozytywnego, dlatego nie ma ich na takich spotkaniach, gdzie można wiele rzeczy rozegrać w sposób właściwy.

Tym niemniej Pan Karatysz nie wie dlaczego tak właśnie jest i dlaczego tak się dzieje, że na Walnym Zebraniu drużyny występujące w III Lidze nie potrafiły zebrać 20 osób, gdzie jest informacja jasno przekazana o terminie, godzinie, miejscu i porządku zebrania.

Zdaniem Pana Karatysza czasy, w których klub został odsunięty od tego w sposób drastyczny, spowodowały, że dużo osób się odwróciło. Niemniej jednak z całych sił Zarząd stara się przywrócić normalność.

Następnie głos zabrał burmistrz Skałuba informując, że wspólnie dążymy do tego, żeby różne kierunki sportu rozwijały się – oczywiście na bazie sportu amatorskiego.

Niemniej jednak na kolejnym spotkaniu jest podawany przykład Gminy Ośna Lub. Burmistrz powiedział, że w danej gminie różne czynniki wpływają na to, jaką kwotę dany władarz ustala na sport. Należy również porównać jakie pieniądze idą na sport w Słubicach, czy w Cybinie. W czasach, gdzie było dużo sponsorów, budżet kształtował się inaczej, na dzień dzisiejszy warunki finansowe nie pozwalają gminie sponsorować w takim zakresie –dodał.

Tym niemniej mając na uwadze poziom, na którym na dzień dzisiejszy MKS Steinpol-Ilanka bazuje, na 2014r. gmina przeznacza więcej środków na sam Klub, odrzucając też pewne sekcje, gdzie bezpośrednio z budżetu są nałożone środki.

Burmistrz podał jeszcze jeden argument – otóż rzadko zdarza się taka gmina, żeby funkcjonowało aż tyle klubów sportowych, ponieważ w każdej prawie wiosce jest klub sportowy, których utrzymanie też pochłania dość dużo pieniędzy, tam też burmistrz przewiduje zwiększenie dotacji.

Poza tym pojawiają się nowe sekcje.

Zdaniem Pana Burmistrza błędem było zachłysłenie się jednym sponsorem, czyli Firmą Steinpol, która była głównym sponsorem, natomiast mali sponsorzy zostali odrzuceni, a więc jest wiele czynników, które wpływają na kondycję finansową klubu.

Nadto Burmistrz powiedział, że duże zainteresowanie jest tych najmniejszych dzieci piłką i na to muszą znaleźć się pieniądze.

Natomiast we wszystkich dziedzinach sportu gmina nie jest w stanie zabezpieczyć środków. Ponieważ nadal będzie realizowana naprawa boisk, które istnieją, a także w budżecie będą uwzględnione środki na nowe inwestycje.

Burmistrz powiedział, że na pewno będzie zwiększenie środków na Ilankę - odrzucając sekcję atletyczną, która będzie dofinansowana z innej puli.

Należy tu także wymienić – utrzymanie hali sportowej przez gminę, zatrudnienie pracownika (który jest pomocny w utrzymaniu stadionu) oraz realizacja rachunków za energię.

Podał jeszcze jeden aspekt – będą prowadzone rozmowy z przedstawicielem Steinpolu, co prawda kontakt jest ciężki , niemniej burmistrz ma nadzieję , że dojdzie do porozumienia , żeby przynajmniej w kwocie 80tys.zł utrzymał dotację na MKS Steinpol- Ilanka.

Niemniej jednak Zarząd powinien postawić sobie za cel ,przyciągnięcie większej liczby członków , żeby klub rósł w siłę oraz poczynić kroki w pozyskiwaniu drobnych sponsorów- dodał burmistrz.

Burmistrz powiedział, że na pewno są przewidziane większe środki na 2014r. przy utrzymaniu sponsoringu przez Steinpol i to powinno zabezpieczyć grę w IV Lidze.

W tym momencie głos zabrała radna Wodara mówiąc, że ją nurtuje wykazana w prowizorium budżetu klubu - kwota 58tys. zł netto dla seniorów, gdzie na wynagrodzenie trenerów jest to zbliżona kwota brutto uważa, iż są to duże pieniądze, a są bardzo młodzi ludzie.

Pan Michniewicz poinformował, że właśnie dziś należy ustalić jak to będzie wyglądało , bo Prezes Uwe nie może „patrzeć” na Zarząd ,ponieważ Zarząd działa w interesie miasta .

Natomiast to , że są dziś przedstawiane różnego rodzaju propozycje , to nie jest stanowisko widzi mi się Zarządu, lecz poszukiwanie rozwiązania jak z tego wyjść.

Pan Michniewicz powiedział, że również na prośbę Pana Burmistrza zgodził się poprowadzić do końca roku drużynę, bo tak naprawdę klubu nie stać na grę w III Lidze.

Co prawda już od 3 lat klub nie ma prawa być w tej III Lidze, bo nawet teraz budżet nie wygląda tak jak powinien wyglądać budżet III Ligi-dodał.

Powiedział, że średnie stypendium zawodnika w III Lidze mieści się w granicach 1,5 tys.zł. ,a są to zajęcia dzień w dzień, treningi dzień w dzień po 2 godziny, są to wyjazdy całonienne.

Natomiast wracając do stypendium powiedział p.Michniewicz- zawiera ono - ponieważ w drużynie nie ma czegoś takiego jak zwroty obuwia - są to buty na

trawę, na halę, na sztuczną nawierzchnię - mieści się to w granicach 800zł.rocznie.

Nie ma w klubie lekarza -wszelkie kontuzje zawodnicy leczą prywatnie, na meczach zawodnicy muszą się sami wyżywić, odżywki też kupują sobie na własną rękę, jak również dojazdy na sparingi są na własną rękę.

Dlatego o tę drużynę p. Michniewicz najbardziej walczy, bo są to chłopcy, którzy chcą grać i nie narzekają, jak trzeba dojechać na mecz to wsiadają w swoje samochody i jadą.

To co zostało wymienione, to właśnie zawiera się we wszystkich stypendiach jakie są i tak naprawdę wychodzi to w każdym przypadku na „0” – poza tym gdzieś tam też, było źle ulokowane w rozliczeniach, bo zdarzyło się, że jeden zawodnik miał 1000zł, tyle tylko, że w tym jednym zawodniku zawierały się trzy osoby, bo np. dana osoba może nie mogła być w tym czasie na umowie, a więc inaczej to wygląda, a inaczej jest na prawdę-powiedział p.Michniewicz.

Następnie Pan Zieliński dodaje, że po odliczeniu wszystkich składek na stypendia zawodnika miesięcznie wychodzi 290zł. brutto, przy czym koszt butów roczny jest to kwota między 700-800zł, lekarz ok.200zł, apteka 200zł, odżywki 200-300zł, wyżywienie ok.500zł, dojazdy na mecze sparingowe jest to ok. 20 meczy robią to we własnym zakresie.

Pan Zieliński dodaje, że 290zł brutto jest to 205 zł. netto, a więc zawodnicy nie zarabiają na tym, tylko wychodzą na „0”, a grają w piłkę dlatego, że są z Rzepina, są młodzi i bardziej im zależy na tym, żeby jeszcze bardziej się wypromować i poczuć gry w III Lidze, niż na tym, żeby cokolwiek zarobić.

Odnosząc się jednocześnie do słów p. Burmistrza dot. odzyskania zaufania sponsorów i przyciągnięcia jak największej liczby członków klubu - powiedział, że cały czas nad tym pracują od kiedy się Zarząd zebrał, dlatego m.in. jest prośba do gminy o dofinansowanie, żeby był czas na odzyskanie zaufania, bo jednak potrzebny jest na to czas.

Radna Wodara pytała, czy są takie projekty z których można by, było pozyskać dodatkowe środki na klub?

Pan Szulczewski odpowiedział, że będą próby jeśli chodzi o wsparcie z zewnątrz do tego, żeby budować pewien system dofinansowania dla klubu. Natomiast czasami jest to konkurs, czasami jest o łut szczęścia, a więc gwarancji w tym wypadku nie ma, tym niemniej można się starać i robić to, czego klub dotychczas nie robił w swojej działalności i takie są plany na przyszłość-dodał.

Pan Szulczewski powiedział, że w sytuacji, kiedy był tak duży sponsor, można było budować kapitał „żelazny” czyli odkładać część pieniędzy w klubie po to, żeby te pieniądze pracowały na kolejne lata, była do tego świetna okazja. Tym niemniej jest taki pomysł, by kapitał „żelazny” w klubie budować, żeby on w przyszłości rekompensował, chociaż część kosztów związanych z funkcjonowaniem klubu.

Natomiast radny Pych pytał, czy nie było takich planów, jak był sponsor strategiczny, by odkładać środki właśnie na dziś, wtedy nikt o tym nie myślał, a pieniądze były wydawane na różne rzeczy, bo będąc na kilku spotkaniach radny Pych spotkał się z taką sytuacją, gdzie była kłótnia o pieniądze i wtedy trzeba było pomyśleć o odkładaniu pieniędzy, które dziś zespół miałby choćby na pisanie projektów.

Ponieważ w tej chwili klub bazuje na budżecie gminy i jest prośba do Pana Burmistrza, żeby dołożył właściwie do wszystkiego.

Radny powiedział, że w ub. roku budżet na wszystkie stowarzyszenia wynosił 250tys.zł. natomiast w br. zamknie się w kwocie 300tys.zł nie więcej.

Zdaniem radnego Pycha nie może dojść do takiej sytuacji, żeby klub Ilanka zabrał większą część, bo są także inne zespoły i będą mieli też pretensje. Jak więc wynika z powyższego należy pisać projekty o dofinansowanie i gromadzić kapitał na przyszłość.

Natomiast żeby szukać oszczędności zdaniem radnego należy wykreślić z budżetu taki zapis „założenie strony internetowej” – jest to kwota ok.2,5 tys. zł., gdzie jest możliwość przyłączenia się do gminy, więc już małe oszczędności są.

Poza tym z wypowiedzi wynika, że zawodnicy dojeżdżają na mecze własnymi samochodami, a jest ujęta kwota 14,5 tys.zł. –dodał p.Pych.

Burmistrz Skałuba natomiast poinformował, że jeśli chodzi o powrót do małych sponsorów, czyli do jasnego i czytelnego finansowania klubu i gospodarki mieniem klubu, bo wielokrotnie burmistrz spotykał się z zarzutami (teoretycznie, bo nie udowodnionymi) jeśli chodzi o gospodarowanie samym mieniem klubu m.in. zakup strojów, gospodarka strojami, inwentaryzacja prowadzenia karty zawodnika, a więc wpisanie do karty co posiada zawodnik, co zostało zniszczone, protokoły likwidacji- właśnie te elementy bołą ludzi. Burmistrz poinformował, że mówi o tym oficjalnie, ponieważ rozmowa jest szczerą, a chodzi o powrót do naprawy wizerunku klubu, który przyczyniłby się do powrotu drobnych sponsorów.

Natomiast Pan Michniewicz w kwestii uzupełnienia poinformował, że jeśli chodzi o stroje to, od kąd nie ma trenera Kamińskiego w klubie nie były zakupione żadne stroje, żadne dresy i żaden sprzęt - jedynie dwa komplety stroju były przekazane przez sponsora.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Łukaszewicz – informując, że zadał sobie trudu i po przeliczał pewne liczby dodając, odejmując, jednakże z wyliczeń wychodzi, że potrzeba klubowi nawet IV ligowemu 250tys.zł. do tego, aby funkcjonować na poziomie takim, że wystartuje i będzie w tym stanie osobowym klubowym, z wszystkimi grupami młodzieżowymi, które tak na prawdę niewiele klub kosztują na tym etapie jak założono.

Natomiast jeśli budżet będzie zwiększony o 50-60 tys.zł to nie ma mowy o istnieniu klubu Ilanki, dlatego, żeby klub mógł dalej funkcjonować na poziomie IV Ligi i w takim składzie osobowym jaki jest –musi mieć gwarancję od gminy, że otrzyma 250.tys.zł - nie mniej.

Jeśli jednak -nie- zdaniem Pana Przewodniczącego nie ma to sensu, o pozyskanie sponsora jest również ciężko, bo wszyscy dobrze wiemy, że każda firma liczy swoje pieniądze w dzisiejszych czasach.

Smutne jest także to, że nie ma członków w Klubie Ilanka- dodał Pan Łukaszewicz.

Reasumując powyższe burmistrz Skałuba poinformował, że przy zachowaniu sponsoringu w kwocie 80tys.zł należy być spokojnym, bo gmina dofinansuje w kwocie 160tys.zł + 80tys.zł sponsor, daje to 240 tys.zł.- tylko na klub MKS Steinpol-Ilanka Rzepin.

Nadto prosił o wykonanie lekkiej rekonstrukcji budżetu klubu tak jak sugerowano , więc zdaniem burmistrza taka kwota pozwoli klubowi normalnie funkcjonować.

Pan Zieliński powiedział, że klub zamyka rok z długami.

Burmistrz Skałuba zapytał z jakimi długami? , ponieważ rozmawiał z Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej , który poinformował, że brakuje ok.20 tys.zł. dlatego na sesji w dniu 30.10.2013r. została taka kwota przekazana i w drodze konkursu będzie do dyspozycji klubu Ilanka.
Natomiast o innych długach burmistrz nic nie wie.

Pan Zieliński dodaje, że w Komisji Rewizyjnej nie ma specjalisty od finansów.

Burmistrz powiedział, że jeśli po rundzie wiosennej planuje się zejść do IV Ligi, a budżet ma być jeszcze większy –to należy się nad tym zastanowić ?.

Pan Zieliński powiedział, że na III Ligę w 2014r. planowany jest budżet w kwocie 325 tys.zł (kosztów).

Burmistrz powiedział, że przy tym stanie kadrowym i tak zespół spadnie do IV Ligi to koszty też spadną.

Pan Zieliński powiedział, że koszt w IV Lidze planuje się na kwocie 262tys.zł. z tym, że nie jest przewidziane dofinansowanie Firmy Steinpol, ponieważ dochodzą głosy, że nikt nie chce rozmawiać ze Steinpolu, czyli były Prezes Pan Uwe Gräfe nie chce rozmawiać z Zarządem Klubu.

Pan Zieliński dodaje, że dzięki burmistrzowi zostało przytrzymane dofinansowanie, bo to burmistrz wpłynął na to, że firma kontynuowała to dofinansowanie , aczkolwiek zmniejszone.

Poza tym Pan Uwe Gräfe powiedział, że chce widzieć , że coś się zmienia w Klubie, a w tym czasie zostało bardzo dużo zrobione, żeby ten wizerunek klubu poprawić – dodał p. Zieliński.

Burmistrz Skałuba poinformował, że doprowadzi do spotkania z Panem Uwe Gräfe i zostaną ustalone zasady , jeszcze przed walnym zgromadzeniem Ilanki.

Następnie głos zabrał radny Hańbicki mówiąc , że nie dziwi się z postawy głównego sponsora, że chce , żeby coś zaczęło się z klubie zmieniać, bo on tylko na to czeka i gdyby ktoś z Zarządu powiedział, że w klubie jest 200 członków i to pomnożyć przez składkę np. 20zł , daje to rocznie dużą kwotę. Natomiast radny nie wierzy w to , że firma Steinpol wycofa się ze sponsoringu, ponieważ jest na koszulkach napis STEINPOL , a dla tej firmy jest to duża reklama, jednakże trzeba dążyć do zmiany na lepsze w klubie, a firma na pewno coś dołoży-dodał.

Głos zabrał Pan Michniewicz informując, że w lipcu odbyło się spotkanie na stadionie , gdzie było dużo osób i p. Michniewicz powiedział, że jeżeli nas nie stać na granie to nie grajmy, ale należy się określić co zrobić z drużyną, czy gramy w III Lidze i czy minimum 300tys.zł będzie zagwarantowane – otrzymał chóralne **TAK** macie grać, a w tej chwili co ma powiedzieć zawodnikom pytał?

Co prawda kwota jest większa, bo p. Michniewicz w końcu chciałby tym chłopakom postawić obiad po meczu i za buty oddać pieniądze.

Natomiast jeśli chodzi o Firmę Steinpol tam jest złowroga sytuacja, nie jest tak, że oni chcą zobaczyć efekty w klubie , bo może są dwa , trzy zespoły w woj. lubuskim, które mają grupy młodzieżowe tak jak w Rzepinie, a tak na prawdę o klubie Steinpol-Ilanka mówią i chwalą w PZPN.

Pan Michniewicz także najprawdopodobniej z końcem roku zakończy pracę w klubie jako trener.

Nadmienił, że warunków przez te 3 lata nie było i nie ma nadal, p. Michniewicz będzie przy klubie jako działacz jako osoba , która będzie koordynowała pracę klubu , ale tak naprawdę szkoda tylko tych chłopaków i tej pracy, która została wykonana i nie można sugerować się, co było w tym roku, bo nie było to nawet minimum –powiedział p.Michniewicz.

Dokładając przez zawodników do różnego rodzaju kosztów, to do niczego dobrego nie prowadzi i dlatego być może jest teraz taka sytuacja , że w kadrze na III Lidze jest 16 zawodników, a nie 24.

Dlatego traktowanie zawodników przez opinie społeczną jak zło konieczne nie znając realiów i kosztów – jest to bardzo przykre.

W związku z czym należy ustalić, co jest dla klubu najlepsze, lecz na siłę nie muszą grać w III, bądź w IV Lidze, albo utrzymywać grupy, ale skoro udało się to i w tych pieniądzech, klub daje radę, to może warto o to powalczyć -dodał. Natomiast jeśli nie uda się to „Zgasimy Światło” i będziemy klubem, który będzie grał w niższej klasie rozgrywkowej.

Poza tym Pan Burmistrz wspomniał o dotacjach w Słubicach i Cybince, te dwie gminy, które miały obniżone dotacje tzn. Perła Cybinka i Polonia Słubice zostały wycofane z rozgrywek.

Pan Zieliński dodaje, że propozycje radnego, że może byłoby dobrze, żeby odkładać pieniądze - fakt ten należy zgłosić do Prezesa Steinpolu, który może by na to poszedł, a może i nie, ponieważ czasy Steinpolu skończyły się, ludzie się odsunęli dlatego, że klub wyglądał trochę jak klub prywatny.

Pan Zieliński przypomniał, że chyba od 50 lat nic się nie zmieniło tzn. klub cały czas jest Miejskim Klubem Sportowym i za czasów Zarządu Steinpolu był także MKS.

Pan Zieliński nadmienił, że byłoby to niepoważne, żeby odrzucić wtedy wejście firmy Steinpol do Klubu Ilanka, bo dzięki temu jak również dzięki Panu Burmistrzowi i Radzie Miejskiej jest piękny stadion wraz z obiektami w Rzepinie.

Aczkolwiek burmistrz wspomniał o inwestowaniu w boiska nadal - należy podkreślić, że jeżeli nie będzie komu grać na tych stadionach, to nie ma sensu ich budować, ani poprawiać -dodał.

Wiceburmistrz Skwarek powiedział, że cieszy to, co powiedział p. Zieliński i mając na uwadze co powiedział Pan Uwe Gräfe w lipcu 2013r. powinno być dobrze.

Dlatego też wspólnie powinniśmy się z nim spotkać i przedstawić, co się w klubie zmieniło, że jest lepiej, w związku z czym klub będzie wnioskował o utrzymanie sponsoringu. Natomiast źle jest, że już na tym etapie pomoc jest odrzucana, już zakłada się, że Firma Fteinpol jest źle nastawiona do klubu, że są źli i że nie będą sponsorować klubu.

Wiceburmistrz uważa, że nie powinno się w ten sposób podchodzić do momentu przeprowadzenia oficjalnej rozmowy.

Po drugie jeśli chodzi o młodzieżowe drużyny , burmistrz zrobi wszystko, żeby te drużyny się utrzymały.

Natomiast jeżeli chodzi o drużynę seniorską, która tak naprawdę ciągnie za sobą tych młodych ludzi , burmistrz także zdaje sobie z tego sprawę i tu trzeba będzie pracować nad tym, żeby tych sponsorów pozyskiwać, ponieważ nie stać gminę na to, żeby utrzymywać tylko z pieniędzy gminnych to stowarzyszenie.

Burmistrz zrobi wszystko, żeby zarządowi pomóc, będzie także rozmawiał ze sponsorami i ma taką nadzieję , że uda się utrzymać to stowarzyszenie w takiej formie jak sobie Zarząd założył i w takim kształcie jaki istnieje teraz.

Burmistrz jest po tej samej stronie, mając na uwadze młodzież i dzieci, gdzie jest kształtowana ich osobowość, a to jest bardzo ważne. Dlatego burmistrz będzie robił wszystko, żeby to utrzymać tyle tylko, że burmistrz musi się poruszać w granicach możliwości finansowych gminy , bo powiedzieć , że jest to potrzebne tak można mówić i jest to społecznie dobrze widziane , ale trzeba spojrzeć na realia – dodał wiceburmistrz Skwarek.

Pan Zieliński podziękował za dobre słowa i za zadeklarowaną pomoc , ale chce jednak uściślić wypowiedź , bo nie jest to tak , że Zarząd nie rozmawia z przedstawicielem głównego sponsora od lipca br.

Ponieważ w Steinpolu pracuje członek Zarządu i próba kontaktu jest prawie dzień w dzień, lecz osoba ta jest zbywana.

Dlatego być może będzie potrzebne wsparcie Panów Burmistrzów w zorganizowaniu spotkania.

Poza tym Zarząd też zdaje sobie sprawę z tego, że środki finansowe gminy są ograniczone.

Wiceburmistrz dodaje, że w br. była kwota 125 tys. zł. teraz jest możliwość podniesienia jej.

Następnie głos zabrał Pan Szulczewski , który odniósł się do możliwości z tego roku , jego zdaniem jest to omijanie prawa , bo lepiej jest przyznać większą dotację i żeby klub ją zwrócił, niż tak naprawdę robić coś z trochę podwójnym finansowaniem zadania publicznego, bo w ciągu roku nie można dofinansować tego zadania, na które już została przyznana dotacja.

Natomiast nie należy patrzeć na sponsora jako koło ratunkowe i jeżeli będzie te 80tys.zł to dobrze , ale nie należy tego „przejeść” ,a odłożyć na „kapitał żelazny” niech te pieniądze pracują.

Wiceburmistrz Skwarek powiedział, że można by je odłożyć , gdyby one były – byłyby to bardzo komfortowa sytuacja.

Pan Szulczewski dodaje, że Pan Burmistrz licząc 240 tys. zł dotacji na klub dolicza również 80 tys.zł od sponsora , czyli jakby znowu te 80tys.zł jest wydatkowane, a na koniec roku klub zostaje z saldem „0”.

Jednakże nie o to chodzi, mianowicie chodzi o to, żeby systematycznie odkładać pieniądze na przyszłość, żeby doprowadzić do takiej sytuacji, żeby klub miał własny kapitał, który będzie pracował, żeby pokryć chociaż część kosztów, a w ten sposób będzie możliwość w przyszłości odciążyć budżet gminy.

Następnie głos zabrał radny Jarosik informując, że bardzo docenia postawę członków Zarządu, że robią to społecznie , bo sytuacja jest bardzo trudna, jednakże zwrócił uwagę na jedną sprawę – najważniejsza i najcenniejsza jest praca z młodzieżą, bo tego nie można zaprzestać i rzeczywiście tu jest też kapitał ludzki w postaci rodziców, bo oni są naturalnymi członkami klubu już. Dlatego apelował do Panów Burmistrzów, żeby swoją powagą urzędu spróbować optymalnie zrobić wszystko ,co jest tylko możliwe, żeby Firmę Steinpol namówić do sponsoringu.

Pan Zieliński podkreślił, że mimo wszystko I Zespół jest najważniejszy dlatego , że jak pokazuje 50-letnia historia klubu był czas , była bieda , ale był

I Zespół - seniorzy - to ten zespół przetrwał, a więc I Zespół jest to takie ciało , które ciągnie wszystkie drużyny -dodał.

W tym momencie Przewodnicząca Wodara zabrała głos informując, że już przyszedł czas na podsumowanie dyskusji, ponieważ rozmowa toczyła się dosyć długo, padło wiele argumentów, wiele opinii , wiele stosownych pomysłów. Radna powiedziała, że ona osobiście poczekalaby na spotkanie z głównym sponsorem, bo będzie wiadomo jak planować budżet klubu, a jeśli nie to na pewno radni i burmistrz będą mieli poważny orzech do zgryzienia.

Tym niemniej radni są jak najbardziej „za”, i chcą ,żeby ten klub utrzymał się i nie dopuszczają takich myśli, żeby klub przestał istnieć, skoro istnieje 50 lat, więc byłoby to absurdem.

Dlatego trzeba się wstrzymać do czasu spotkania z głównym sponsorem, a decyzja i tak będzie podejmowana przy konstruowaniu budżetu i później przy jego akceptacji.

Ad. 2.Przedstawienie tematu dot. tras rowerowych w Gminie Rzepin.

Pani Karolina Kryk poinformowała, że przedstawiona radnym mapka - jest to propozycja firmy kartograficznej Sygnatura z Zielonej Góry z naniesionymi trasami rowerowymi , które już zostały wyznaczone w Gminie Rzepin . Trasy te zostały fizycznie oznaczone, pozostała część informacyjna, a więc zamówienie tablic.

Planuje się zamówić dwie tablice do miasta , jedna stanęłaby koło Ratusza, a druga przy Dworcu PKP oraz dwie mniejsze ustawione byłyby na terenie leśnym.

Pani Kryk zwróciła się do radnych o uwagi merytoryczne prosiła, żeby każdy radny wziął mapkę do domu i na spokojnie przejrzał i jeśli będą ewentualne uwagi prosiła o zgłoszenie.

Pani Kryk poinformowała nadto, że zwróciła się również o uwagi do Pana z PTTK z Sulęcina , który wyznaczał te trasy - obiecał, że przejrzy mapki i uwagi przekaże. Radny Utracki również, jako przedstawiciel Koła Regionalistów zapozna się z mapką i jeśli będzie miał uwagi to przekaże Pani Kryk.

Pan Pych zauważył błąd w legendzie- napisane jest „szlak” , a winno być” trasy rowerowe”.

Następnie radny Jarosik prosił, żeby jeśli będzie taka możliwość – przy Parku Europa są trzy ścieżki edukacyjne, które warto byłoby wpisać , są one w trzech językach.

Radny Jarosik proponował, żeby tablice były wykonane też w trzech językach. Nadto radny proponował, żeby zaznaczyć również Kościół Myśliwski w Staroście- jest w nim wystrój myśliwski - jest to też walor turystyczny – ” Kościół Myśliwski”.

Radna Wodara zapytała, czy są jakieś zastrzeżenia do mapki ,bądź inne propozycje. Jednocześnie wnosząc uwagę dot. czcionki , która na zielonym tle jest mało czytelna.

Więcej uwag nie wniesiono.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokółowała:

M.Szewczyńska

Przewodniczący Komisji Oświaty...

(-) Agnieszka Wodara

